

MKS Mieszko Połczyn-Zdrój w 1/8 Mistrzostw Polski!

**Świdwin
Połczyn Zdrój
Rąbino
Brzeźno
Sławoborze**

Dwutygodnik powiatowy

Więści świdwińskie

GAZETA POWIATOWA Nr 2 (70) Rok 5 31.1.2011 r. Cena 2 zł (w tym 5% VAT) ISSN 1898-1445

Czy radni szukając oszczędności zamkną którąś ze szkół? Z budżetu znikają sztandarowe imprezy, czyli idzie kryzys



SBS STADO OGIERÓW ŁOBEZ

FERIE W SIODLE

Szczegóły tel. 91-397-32-33
www.sbslobez.com

**Reklama
w gazecie
tel. 504 042 532**

Dla babć i dziadków w Brzeźnie



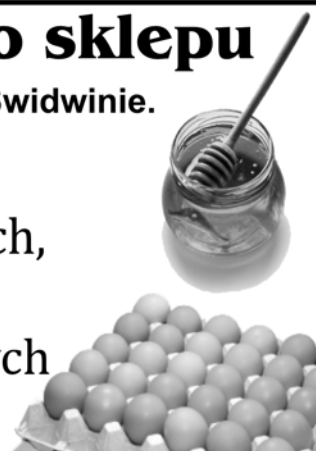
Finaliści Turnieju Karate w Lekowie



Zapraszamy do sklepu

przy ul. Szczecińskiej 7 w Świdwinie.

Sklep prowadzi sprzedaż jaj wiejskich, miodu oraz innych towarów spożywczych i przemysłowych.



Kpt.ż.w. **Waldemar Jaworowski**

Hitler Hachę wziął pod pachę

Obserwując dzisiejszą politykę międzynarodową, jaką uprawia Premier Tusk, przypomina mi się historia z ostatnich lat przed wybuchem II Wojny Światowej. Zajęcie Austrii przez wojska Rzeszy, a potem ostatnie tango Hitlera z Prezydentem Czechosłowacji Emilem Hachą.

15 marca 1939 r. podczas wizyty Prezydenta Czechosłowacji w Berlinie, Hitler psychicznie złamał Emila Hachę i zmusił go do złożenia losu Czechosłowacji w ręce Wodza Niemieckiej Rzeszy. Podobno przekonał Prezydenta groźbą, że lotnictwo niemieckie zbombarduje Pragę.

Natychmiast w warszawskich kabaretach zaczęto śpiewać o tym „Jak Hitler Hachę wziął pod pachę i przycisnął Go do ściany”.

Przypominam o tym patrząc na wszystko to, co robi nasz Premier Donald Tusk. Oddanie w ręce Rosji śledztwa ws. katastrofy smoleńskiej natychmiast po tym, jak tylko Putin uściskał Premiera Tuska na lotnisku w pamiętny wieczór 10 kwietnia 2010 r.

W tej sprawie należy też przypomnieć słowa Premiera Tuska podczas debaty sejmowej w tydzień po ogłoszeniu Raportu MAK, kiedy to pytał się sejmowej opozycji w takich mniej więcej słowach: „Czy chcecie wojny z Rosją za cenę prawdy?”

Druga podobna scena to wizyta Premiera Tuska w Berlinie w dniu 6 grudnia 2010 r., podczas której oświadczył, że Niemcy zgodziły się pomóc Polsce we wszystkim w sprawie likwidacji zagrożenia dla żeglugi do Świnoujścia, jakie tworzy Nord Stream.

Co prawda nie powiedział, na co w zasadzie zgodziły się Niemcy, bo wiemy, że się nie zgodziły na nic. Premier Tusk natych-

miast dodał, że jeśli chodzi o rozwój polskich portów, to i tak polskie państwo nie przewiduje ich rozwoju przez kilkadziesiąt lat. Więc w zasadzie problemu nie ma. Tu trudno zrozumieć Tuska, na jakiej podstawie jednoosobowo i w imieniu kilkunastu przyszłych Premierów Polski zrezygnował z rozwoju polskich portów, skoro obecny Zarząd Portów Szczecin – Świnoujście nadal żąda zakopania rurociągu. Nikt nie słyszał, by polski Rząd lub jakkolwiek polski minister wcześniej zrezygnował z tego rozwoju. Czyżby polski Premier Donald Tusk pojechał do Berlina, a Pani Angela Merkel wzięła Tuska pod pachę i Tusk błyskawicznie podjął decyzję? Podobieństwo sytuacji do tej, jak presja Hitlera na Emila Hachę, jest całkiem, całkiem...

Jeszcze jedna sytuacja, która co prawda miała miejsce w gminie Rewal, więc choć to nie ten poziom, ale podobieństwo bardzo intrygujące.

Otóż 10 lutego 2010 r. na mój wniosek Rada Gminy Rewal przygotowała uchwałę przeciwko Nord Streamowi, w której wypomina, że Niemcy wydając decyzję zezwalającą na budowę gazociągu opierają się na orzeczeniu niemieckiego Federalnego Trybunału Konstytucyjnego z dnia 10.10.2008 r., w którym Trybunał oznajmia, że zaopatrzenie ludności niemieckiej w energię jest priorytetem o najwyższej wartości. Dlatego należy poprowadzić gazociąg przez tor wod-

ny do Świnoujścia i przyblokować rozwój portu? A w ten sposób wypromować niemiecki port Rostock? Mnie to się kojarzy z doktryną niemiecką, że interes ludności niemieckiej ponad wszystko. W tym wypadku ponad interes ludności polskiej.

Wtedy to szef gryfickiej Platformy, a dzisiejszy Radny Sejmiku Zachodniopomorskiego, czyli Artur Łącki, postanowił zablokować sesję Rady Gminy Rewal. Gdy na sesję przybyła Kronika TVP Szczecin, powiedział, że nie mógł dopóścić do tego, by Gmina Rewal wywołała wojnę z Niemcami. Czy Artur Łącki jest niemądry, czy świadomy zagrożenia tej nieuchronnej wojny z Niemcami, jeśli tylko my, Polacy, nie zgodzimy się na budowę Nord Streamu? Tego nie jestem pewien, ale mogę założyć, że Artur Łącki, jako że jest członkiem Rady Krajowej Platformy, może taką wiedzę mieć.

Czy zatem można założyć, że obecna polityka Niemiec wobec Polski przypomina politykę Hitlera wobec Czechosłowacji w 1939 roku? Czy można założyć, że Premier Tusk przypomina złamanego psychicznie Prezydenta Czechosłowacji Emila Hachę?

Jeśli tak, to nie są żarty. A słowa kabaretowej piosenki „Hitler Hachę wziął pod pachę” do śmiechu też nie są.

Kpt.ż.w. Waldemar Jaworowski jest inicjatorem działań przeciwko budowie Gazociągu Północnego.

A Ty mi mówisz, że...

„Chińczycy przejmują Hutę Stalowa Wola” - poinformowała w tytule „Rzeczpospolita” z 19 stycznia 2011 roku. Jakby w odpowiedzi znalazłem krótki komentarz do tego na widnokregi.blog.pl

Pierwszy program Polskiego radia, 20 XII, „Poranne Rozmaitości Rolnicze”. Spikerka: „*Niemieccy właściciele polskich cukrowni nie są zainteresowani wspieraniem produkcji buraka cukrowego w Polsce*”.

Też mi coś. Czemu mieliby dać zarabiać Polakom, gdy można dać zarobić swoim? Wolny rynek, no nie? (A trzeba wiedzieć, że Polska była uznanym w Europie eksporterem cukru.)

Póki co, idzie to tak: stocznie - Arabom. Huty - Hindusom i Chińczykom. Łączność - Francuzom. Produkcja i dystrybucja paliw - Rosjanom. Cukrownie, lokalne media, energetyka - Niemcom. Banki - swoim. Kopalnie - zalać.

I tak dalej, i tak dalej. Wolny rynek w suwerennej Polsce.

A Ty mi mówisz, że państwa jest za dużo w gospodarce. W rzeczy samej. Ale czyjego państwa?

Świdwin Dwutygodnik powiatowy
 Pokrywa Zdrój
 Rębino
 Brzezno
 Sławoborze

Dwutygodnik Powiatowy

Redakcja: Kazimierz Rynkiewicz - redaktor naczelny (tel. 0504 042 532).

Adres redakcji:

73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6,
 tel./fax (091) 3973730.
 E-mail: wppp1@wp.pl

Wydawca: Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax 91 39 73 730; e-mail: wppp1@wp.pl; NIP 859-001-19-30; Konto: PKO Bank Polski Oddział 1 w Łobzie 72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

Nakład: 1000 egz.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.

Nasze Wydawnictwo wydaje:

„tygodnik łobeski”,
 „tygodnik pojezierza drawskiego”,
 tygodnik „gazeta gryficka”.

Skład i druk: WPPP - Łobez,
 tel./fax (091) 39 73 730

DRUKARNIA

Oferujemy druk:

- ulotek, plakatów, wizytówek
- druków, samokopii

Łobez ul. Słowackiego 6

Tel./fax - 91 39 73 730

Przeciwdziałanie przemocy w rodzinie

Współpraca w zespole interdyscyplinarnym



18 stycznia 2011 roku w Urzędzie Miasta Świdwin zostało podpisane porozumienie o współpracy w zespole interdyscyplinarnym pomiędzy Burmistrzem Miasta Świdwin Janem Owiakiem, a podmiotami przystępującymi do współpracy.

Obowiązek taki wynika ze znowelizowanej ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie. W Świdwinie stronami porozumienia są:

- Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Świdwinie

- Komenda Powiatowa Policji w Świdwinie

- Placówka Opiekuńczo-Wychowawcza, Socjalizacyjna „Dzieciowisko” w Świdwinie

- Publiczna Szkoła Podstawowa nr 2 w Świdwinie

- Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej „MED-BIS”.

Zgodnie z ustawą, zespół in-

terdyscyplinarny stanowi element gminnego systemu przeciwdziałania przemocy w rodzinie i jest metodą pracy w tym obszarze, opartą na systemowej współpracy lokalnych instytucji, podmiotów i służb oraz na wielopłaszczyznowym podejściu do problemu przemocy.

Celem porozumienia jest zapewnienie współpracy w zakresie tworzenia i skutecznej realizacji ustawowych zadań zespołu interdyscyplinarnego na rzecz przeciwdziałania przemocy w rodzinie. (wp)

Budżet Połczyna uchwalony

Czy radni szukając oszczędności zamkną którąś ze szkół? Z budżetu znikają sztandarowe imprezy, czyli idzie kryzys

**(POŁCZYN-ZDRÓJ)
26 stycznia odbyła się sesja Rady Miejskiej w Połczynie-Zdroju, na której radni uchwalili budżet gminy na rok 2011.**

Dochody budżetu zostały ustalone na kwotę 46.406.749 zł. Natomiast wydatki z budżetu w roku 2011 wyniosą 46.715.756 zł. Planowany deficyt budżetu wynosi 309.007 zł. Zostanie on pokryty przez zaciąganie kredytów.

W budżecie jest rezerwa ogólna w kwocie 100 tys. zł oraz na realizację zadań z zakresu zarządzania kryzysowego, w kwocie 40 tys. zł.

Ustalono również wydatki z budżetu. Na wydatki związane z utrzymaniem oświaty przyjęto kwotę 18 123 430 zł. Subwencja oświatowa została określona na poziomie 9 197 184 zł. Jest ona wyższa tylko o 0,5 procent od subwencji z roku 2010. Różnicę w wydatkach „oświatowych” musi pokryć gmina.

Na transport i łączność została przeznaczona kwota 3 313 323 zł. Ujęte tu zostały remonty ulic i przebudowa drogi Ogrodno - Zdroje.

Gospodarka mieszkaniowa to kolejny dział budżetu. W tym dziale wydatki zaplanowano w kwocie 2 038 700 zł. Całą tę kwotę będzie

miało do wydania TBS w Połczynie. Jest to główny administrator Wspólnot Mieszkaniowych w mieście i gminie. Na remonty budynków komunalnych przeznaczono tylko 300 tys. zł, zaś na koszty bieżącej eksploatacji 1 047 900 zł.

Na bezpieczeństwo publiczne w tym roku Gmina chce wydać 341 tys. zł.

Pomoc społeczna ma kosztować 9 624 000 zł. Gospodarka komunalna i ochrona środowiska będzie kosztować 2 611 356 zł.

Na kulturę i ochronę dziedzictwa narodowego Gmina chce wydać 1 500 000 zł. Kultura fizyczna i sport to wydatek 807 128 zł.

Największe niedobory panują w oświacie. Brakuje tu kwoty ponad 1,8 mln zł. Z tego łatwo wysnuć wnioski, że grozi to reorganizacją szkolnictwa.

Na promocję Gmina chce wydać 108 tys. zł, z czego na reklamę w Telewizji „Gawex” – 10 tys. zł, zaś na wydawanie gazetki lokalnej „Wiadomości Połczyńskie” przeznaczono 25 tys. zł. Przeglądając budżet gminy łatwo zauważyć, że nie będzie takich imprez jak: „Darzbór”, Konfrontacje Artystyczne Młodzieży Szkolnej czy wyścigi kolarskie MTB.

Wydatki na utrzymanie Urzędu Miejskiego w roku 2011 wyniosą 4 297 420 zł.

Budżet na 2011 rok jest trudny. Rada Miejska przyjęła go jednoznacznie. KAR

OKNA I DRZWI PCV

P.H.U. Mariusz Hoffmann
Połczyn Zdrój
ul. Wojska Polskiego 42
tel. 094 36 62 862
kom. 0602 211 059



KÖMMERLING®

profil KÖMERLING
okna i drzwi
parapety
rolety
żaluzje
montaż

TYMPOL

OPONY
NOWE, BIEŻNIKOWANE
I UŻYWANE

DO SAMOCHODÓW: OSOBOWYCH, DOSTAWCZYCH I CIĘŻAROWYCH
MASZYN BUDOWLANYCH I ROLNICZYCH ORAZ MOTOCYKLI

AKCESORIA DO KÓŁ • FELGI ALUMINIOWE I STALOWE
USŁUGI WULKANIZACYJNE • USŁUGI WARSZTATOWE
POMPOWANIE KÓŁ AZOTEM

SERWIS KLIMATYZACJI SAMOCHODOWYCH
OZONOWANIE - ODKAŻANIE WNĘTRZA I PRZEWODÓW
DOPROWADZAJĄCYCH POWIETRZE

ŁOBEZ, ul. Waryńskiego 15
tel. 091 397 40 56, 0508 050 008

WĘGORZYNO, wylot na Chociwel
tel. 602 585 204

RECZ, ul. Kolejowa 50
tel. 0509 772 054

e-mail: info@tympol.pl www.tympol.pl

Świdwinianie wygrywają Memoriał Jana Niewczasa w Resku

W hali Gimnazjum w Resku odbył się 22 stycznia X Jubileuszowy Memoriał Jana Niewczasa w piłce siatkowej pracowników oświaty i samorządowców. Niespodziewanie wygrał go zespół siatkarzy ze Świdwina.

W Memoriale wzięło udział 10 zespołów: 6 męskich i 4 żeńskie. Uroczystego otwarcia i powitania zespołów dokonał burmistrz Gminy Resko Arkadiusz Czerwiński.

Wśród zaproszonych gości byli obecni: syn Jana – Jacek, i siostra Jadwiga, przewodnicząca Rady Bar-

bara Basowska i starosta Powiatu Łobeskiego Ryszard Brodziński. Po prezentacji zespołów uczczono minutą ciszy pamięć Jana Niewczasa.

W rywalizacji mężczyzn zwycięstwo odniósł zespół ze Świdwina, przed Trzebiatowem, Reskiem II, Reskiem I, Brojcami i Łobzem, a wśród kobiet zwyciężyły siatkarki z Reska przed Gryficami, Łobzem i Świdwinem. Zwycięski zespół męski wystąpił w składzie: **Roman Domagała, Jan Wysokiński, Mateusz Majka, Marcin Makowski, Seweryn Skowron, Adam Majewski, Lech Jankowski i Tomasz Jankowski.**

Wszystkie zespoły otrzymały pamiątkowe puchary i dyplomy a wyręczyli je: rodzina Jana oraz sponsorzy. Organizatorami byli: Jan Michalczyzyn, Roman Gojlik i Renata Czerwińska. (r)



Znowu kierowca po narkotykach



Policjanci KP w Połczynie-Zdroju w miniony czwartek w godzinach wieczornych zatrzymali mężczyznę, który kierował samochodem znajdując się pod wpływem narkotyku.

Policjanci patrolujący teren gminy Połczyn-Zdrój zauważyli jadący samochód terenowy. Po Zatrzymaniu pojazdu do kontroli, w trakcie legitymowania, zauważyli dziwne zachowanie kierowcy, który był wyraźnie pobudzony, w trakcie

kontroli zachowywał się nerwowo. Przeprowadzone wstępne badanie na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu dało wynik negatywny. Policjanci jednak postanowili poddać kierowcę badaniu na zawartość narkotyków w organizmie. Test wykazał, że kierujący jest pod działaniem narkotyków.

Zatrzymany mieszkaniec Połczyna-Zdroju usłyszy zarzuty kierowania w stanie po użyciu środków odurzających, za co oprócz utraty prawa jazdy grozi do dwóch lat pozbawienia wolności.

W okresie miesiąca stycznia to już drugi przypadek zatrzymania kierowcy, który wsiada za kierownicę samochodu po zażyciu narkotyków.

Makabryczna zbrodnia na oddziale psychiatrycznym

Pacjent zamordował pacjenta. Przyznał się do zabójstwa

(GRYFICE) W gryfickim szpitalu doszło do tragicznego zdarzenia. Jeden z pacjentów Oddziału Psychiatrycznego zamordował innego pacjenta.

Nieoficjalnie jedna z osób będąca blisko zdarzenia powiedziała nam, że zabójstwo było wręcz makabryczne, gdyż pacjent łyżką wydlubał oczy staruszce. Potwierdzałyby to relacja TV Szczecin, w której padły słowa o całej zakrwawionej sali, w której doszło do zabójstwa. Prokuratura gryficka odmówiła jednak potwierdzenia tych informacji.

Do tragedii doszło w miniony wtorek wieczorem, około godziny

20. 28-letni mężczyzna łyżką zamordował 70-letniego staruszka, pacjenta leżącego w tej samej sali. Wszyscy są zszokowani tym co się stało, gdyż jak wynika w wypowiedzi wicedyrektora ds. lecznictwa gryfickiego szpitala Rajmunda Rajewskiego dla TV Szczecin, pacjent, który zaatakował, był do tej pory spokojny i nie sprawiał kłopotów. Jest mieszkańcem podgryfickiej wsi. Nie udało nam się ustalić, skąd pochodził zamordowany staruszek.

Jak nam powiedział wczoraj szef gryfickiej prokuratury Krzysztof Mejna, pacjent podczas przesłuchania przyznał się do zabicia staruszka. Prokurator postawił mu zarzut zabójstwa, za co grozi dożywotnie pozbawienie wolności. Zapytany, jaki wpływ na to zdarzenie miało zachowanie personelu, odpowiedział, że ocena w tym zakresie będzie prowadzona w odrębnym postępowaniu. KAR

Zebrali słodczyce

Policjanci w Bolkowie i Kłępczewie



W ramach zorganizowanej przez Wydział Komunikacji Społecznej Komendy Wojewódzkiej Policji w Szczecinie zbiórki słodczych pod nazwą „Oslódźmy dzieciom święta”, w dniach 19 i 20 stycznia 2011 r. policjanci Komendy Powiatowej Policji w Świdwinie zebrane słodczyce przekazali uczniom z najmniejszych szkół powiatu świdwińskiego.

Wybrano placówki szkolne w Bolkowie w gminie Połczyn-Zdrój i Kłępczewie w gminie Świdwin.

W dniu 19 stycznia 2011 r. Komendant Powiatowej Policji w Świdwinie wspólnie z policjantami Wydziału Prewencji i Ruchu

Drogowego oraz Komisariatu Policji w Połczynie Zdroju uczestniczył w przepięknej uroczystości w Szkole Podstawowej w Bolkowie. Kolejnego dnia policjanci gościli w Szkole Podstawowej w Kłępczewie.

W ramach podziękowania za otrzymanie z rąk Świętego Mikołaja słodkich podarunków, uczniowie zaprezentowali gościom oraz swoim koleżankom i kolegom programy artystyczne.

Podczas spotkań policjanci spotkali się z bardzo ciepłym przyjęciem. O radości i zadowoleniu z otrzymanych upominków najlepiej świadczyły uśmiechy dzieci, które gościły na ich twarzach przez całe spotkania. (o)

Diabetycy zapraszają na spotkanie noworoczne

Polskie Stowarzyszenie Diabetyków Oddział Powiatowy w Świdwinie zaprasza wszystkich członków i nie tylko na spotkanie noworoczne które odbędzie się w restauracji „Słowiańska” 5 lutego 2011 roku (sobota) o godz. 15.

Na spotkanie zapraszamy

wszystkich chorych na cukrzycę wraz z rodzinami. Odpłatność wynosi 28 zł od osoby. Zapisów wraz z wpłatą należy dokonywać w każdy wtorek w godz. 9.30 - 11.30 w siedzibie Stowarzyszenia Diabetyków przy ul. Drawskiej 38 do 1 lutego włącznie.

Za Zarząd Paweł Gasztold

STOWARZYSZENIE PRZYJACIÓŁ DWÓJKI

przy SP 2 w Świdwinie
zaprasza na



12 lutego (sobota) 2011r.



cena 150zł od pary

Informacji udziela sekretarz Szkoły Podstawowej nr 2
Świdwinie pod nr tel. 94 365 2234
ul. Armii Krajowej 19

Menu:

- Obiad: (kotlet schabowy, ziemniaki, surówka)
- Dania ciepłe: (karkówka w koszulce, gołąbki, flaki, paszteciki + barszczyk)
- Przekąski: (skrzydełka KFC, jajka faszerowane, kiełbaski w boczkach, rolmops w occie, śledzik pod pierzynką, sałatka z pierożków ravioli, pomidor z mozzarellą)



- Napoje: (kawa, herbata, inne we własnym zakresie)
- Gra zespół muzyczny *Remix Band* z Połczyna Zdroju od godz. 20.00 do 04.00

Atrakcje:

- Walczyk czekoladowy
- Różany taniec i inne atrakcje

Odprawa roczna KPP w Świdwinie

Policjanci podsumowali efekty pracy w minionym roku

W sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Świdwinie w obecności Zastępcy Komendanta Wojewódzkiej Policji w Szczecinie insp. Jana Pytki, przedstawiciele władz samorządowych oraz służb i podmiotów na co dzień współpracujących z Policją, świdwińscy policjanci podsumowali efekty pracy jakie osiągnęli w roku 2010.

Spotkanie rozpoczął Komendant Powiatowy Policji w Świdwinie insp. Robert Rzeźnik omówieniem stanu bezpieczeństwa na terenie powiatu świdwińskiego oraz wynikami jakie osiągnęli policjanci poszczególnych komórek jednostki. Nie zabrakło też podziękowań dla przedstawicieli instytucji samorządowych, bez pomocy których osiągnięcie najlepszych na przestrzeni kilku ostatnich lat wy-



ników byłoby po prostu niemożliwe.

Wiele ciepłych słów pod adresem policjantów KPP w Świdwinie skierowali też wszyscy obecni na spotkaniu goście, którzy w swoich

wystąpieniach zapewniali, że widzą ogrom pracy i wysiłku, jaki na co dzień wszyscy policjanci wkładają w to, aby mieszkańcy powiatu mogli czuć się bezpiecznie.

Takie same zapewnienia poli-

cjanci usłyszeli od insp. Jana Pytki, który w imieniu Komendanta Wojewódzkiej Policji w Szczecinie podziękował za sumienną i rzetelną służbę, dzięki której osiągnięte zostały w 2010 r. tak dobre wyniki. (o)

Pacjenci domagają się zmian

(POŁCZYN-ZDRÓJ) Mieszkańcy gminy Połczyn-Zdrój wciąż mają kłopoty z opieką medyczną w nocy i w dni świąteczne. Radni naciskani przez mieszkańców próbują szukać jakiegoś rozwiązania. Będą debatować na ten temat w najbliższy wtorek.

Opiekę nocną i świąteczną zapewnia Przychodnia Lekarsko Analityczna „ANALEK” s.c. w Świdwinie. Jednak nie każdego mieszkańca stać na dojazd do tego miasta. Chyba już nadszedł czas, by podjąć konkretne decyzje dotyczące tego ważnego problemu.

Z inicjatywy Komisji Zdrowia i Pomocy Społecznej Rady Miejskiej w Połczynie-Zdroju, ma odbyć się 1 lutego br. spotka-

nie w sprawie funkcjonowania nocnej i świątecznej opieki medycznej w powiecie świdwińskim. W spotkaniu mają wziąć udział lekarze pierwszego kontaktu z Połczyna, połczyńscy radni Rady Miejskiej oraz Rady Powiatu. Na debatę zostali zaproszeni starosta Mirosław Majka i wicestarosta Roman Kozubek, który jest mieszkańcem Połczyna. Ma pojawić się również Julita Jaśkiewicz – dy-

rektor Zachodniopomorskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ.

Jesteśmy przekonani, że na spotkaniu tym dojdzie do konkretnych rozmów pomiędzy uczestnikami w sprawie zapewnienia opieki medycznej dla mieszkańców miasta i gminy. Przypominamy, że szpital w Połczynie-Zdroju został przekazany w długoletnią dzierżawę spółce „Szpitale Polskie” z Katowic. Kłopoty mieszkańców zaczęły się w roku 2008, kiedy to władze powiatu podjęły decyzje w sprawie służby zdrowia, tak złe, że mieszkańcy tej gminy do tej pory nie mogą się z nimi pogodzić i domagają się korzystnego dla nich rozwiązania problemu. KAR

W Brzeźnie staną elektrownie wiatrowe

Wójt Jerzy Anielski poinformował na początku stycznia br., że urząd gminy zebrał już wystarczające dowody i materiały do wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach na realizację budowy farmy wiatrowej na terenie gminy.

Chodzi o budowę elektrowni wiatrowych, które mają powstać w okolicach Brzeźna, Słonowic, Pęczczeryna, Wilczkowa i Pólichleba. Procedurę wydania decyzji wszczęto na wniosek pomorskiej spółki Elektrownia Wiatrowa Resko z Czymanowa spod Gniewina. KAR

Opowieści z Czarnego Łądu

Oprowadzali świdwinian po Afryce Nowaka



Uczestnicy projektu „Afryka Nowaka” odwiedzili Świdwin, aby opowiedzieć o swoich przygodach podczas wyprawy do RPA. W zamku spotkali się w z młodzieżą ze świdwińskich szkół, a w restauracji „Va Bank” - z dorosłymi mieszkańcami miasta.

Kazimierz Nowak - podróżnik, reporter, fotograf – w latach 1931-1936 odbył samotną wyprawę po Afryce, trasą z Trypolisu na Przylądek Igielny i z powrotem. Wyjątkowość jego historii polegała na tym, że wbrew obowiązującej wówczas kolonialnej ideologii, poznawał i opisywał kulturę i przyrodę Afryki z niezwykłą wrażliwością, oddając jej rdzennym mieszkańcom należny im szacunek. Projekt „Afryka Nowaka” – to wyprawa jego śladami, która ma popularyzować jego postać i dokonania w kraju, i na arenie międzynarodowej. Ponad sto osób w ciągu dwóch lat pokonuje etapami Czarny Łąd rowerami, pieszo, czółnem, na wielbłądach – czyli tak samo, jak 80 lat temu uczynił to Nowak.

W jednym z etapów wyprawy (etap 11 RPA II) uczestniczyła niedawno Joanna Parchoć – dawniej mieszkanka Świdwina, obecnie Poznania, nauczycielka wychowania fizycznego w jednej z poznańskich szkół sportowych i trenerka tenisa stołowego. Z jej inicjatywy został w

świdwińskich szkołach przeprowadzony konkurs wiedzy o Kazimierzu Nowaku, ona również zaprosiła do Świdwina innych uczestników projektu: Sławomira Ciołczyka (etap 16 pieszo przez DR Konga i etap 10. RPA I), Zbigniewa Sasa (etap 1. Libia I), Rafała Wierzbickiego (etap 16 pieszo przez DR Konga).

W piątek 21 stycznia spotkali się oni w zamku z uczniami klas szóstych świdwińskich szkół podstawowych. Opowiadali o przebiegu swojej wyprawy, o przyświecającej jej idei spopularyzowania dzieła zapomnianego podróżnika, a także zaprezentowali setki slajdów, głównie z RPA. Podsumowano również konkurs „Kazimierz Nowak i jego wyprawa”. Fundatorem nagród wręczonych zwycięzcom była Joanna Parchoć. Podsumowanie konkursu uświetnił występ grupy tanecznej pod kierunkiem Iwony Kruk. Imprezę prowadziła Beata Górka, zaś upominki gościom w imieniu Burmistrza Miasta Świdwin wręczył Marian Wiszniewski, dyrektor ŚOK, który także zapoznał przybyłych z historią świdwińskiego zamku.

W tym samym dniu w restauracji „Va Bank” odbył się podobny pokaz slajdów dla dorosłych mieszkańców naszego miasta.

Oto wyniki konkursu:

Publiczna Szkoła Podstawowa nr 1

im. Orła Białego w Świdwinie
I miejsce - Marek Jakubiak kl. VI b
II miejsce - Kordian Breitenbach kl. VI b
III miejsce - Anita Dowgiało - kl. VI a
Opiekun:
Monika Warzycka - nauczycielka historii

Publiczna Szkoła Podstawowa nr 2 im. ppor. Emilii Gierczak w Świdwinie
I miejsce - Małgorzata Fudali kl. VI c
II miejsce - Wojciech Łambucki kl. VI b
III miejsce - Bartosz Babulewicz kl. VI b
Opiekun:
Beata Fudali - nauczycielka przyrody

Anna Lubniewicz - nauczycielka języka polskiego

Publiczna Szkoła Podstawowa nr 3 im. Lotników Polskich w Świdwinie
I miejsce - Monika Rzeżutka kl. VI
II miejsce - Martyna Stępień kl. VI
III miejsce - Anna Baranowska kl. VI
Opiekun:
Aneta Zakowiecka - nauczycielka historii
Katarzyna Kupiec – nauczycielka biblioteki

Więcej informacji o „Afryce Nowaka” i o Kazimierzu Nowaku:
www.afrykanowaka.pl
www.kazimierznowak.pl



„TRÓJKOWE” FINALISTKI AKCJI „AFRYKA KAZIKA”

Jak zwykle tytuł jest przewrotny, bo do finału doszły zdecydowanie najlepsze uczennice. Akcja „Afryka Kazika” to bardzo pouczająca i wciągająca podróż przez Afrykę, którą w latach 1931 – 1936 odbył polski podróżnik Kazimierz Nowak. Jako pierwszy człowiek na świecie samotnie wędrował z północy „czarnego” kontynentu na południe i z powrotem (40 tys. km), używając do tego czynu dostępnych wówczas najtańszych środków: czółna, roweru, konia, a czasem tylko własnych nóg. Po wielu latach od tego nieco zapomnianego wyczynu pasjonaci, postanowili przypomnieć zarówno postać Kazimierza Nowaka, jak i ruszyć trasą w sztafecie podróżniczej jego śladami. Każda sztafeta to inny fragment podróży i wrażeń z nią związanych. Wrażenia, zdjęcia i filmy są wspaniałym materiałem do opowieści, które popłynęły również w kierunku uczniów szkół świdwińskich 21 stycznia br. Właśnie tego dnia wśród zgromadzonych znaleźli się również uczniowie klasy 6 PSP nr 3, a wśród nich finalistki konkursu: **Monika Rzeżutka, Martyna Stępień i Anna Baranowska**. Konkurs organizowany był w poszczegól-



nych szkołach podstawowych naszego miasta. W naszej szkole za zgromadzenie materiału, ułożenie testu i przeprowadzenie eliminacji odpowiedzialne były bibliotekarka p. Katarzyna Kupiec i nauczyciel

historii – p. Aneta Zakowiecka. Nagrody za zajęcie najwyższych miejsc nawiązywały do akcji i podróży - wśród nich można było znaleźć książki „Afryka Kazika” i oryginalne bluzy podróżnicze. To był

wspaniały „podróżniczy piątek”, a taki przykład może stać się nie tylko krótkotrwałym hobby, ale nawet sposobem na życie.

*K. Kupiec – bibliotekarz
PSP nr 3*

Zdobywają stopień Młodszego Ratownika WOPR

W związku z realizowanym w roku szkolnym 2010/2011 na zlecenie Funduszu Inicjatyw Obywatelskich projektem edukacyjnym pod nazwą „Pomóż sobie pomagając innym”, dniu 30 listopada 2010 roku w świdwińskim Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych zrealizowano I etap projektu, w którym uczestniczyli uczniowie pierwszych klas LO.

Po pięciogodzinnym cyklu zajęć został przeprowadzony test wśród uczestników, na podstawie którego wyłoniono 24 kandydatów do udziału w szkoleniu na stopień Młodszego Ratownika WOPR.

Program „Pomóż sobie pomagając innym” realizuje Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe Województwa Zachodniopomorskiego wspólnie z Powiatowym Oddziałem WOPR Świdwin. Adresowany jest on do uczniów szkół podstawowych oraz ponadgimnazjalnych, a obejmuje swym zasięgiem ponad 5000 uczniów z terenu naszego województwa. Jego celem

jest między innymi:

- zaktywizowanie młodzieży szkolnej do działań związanych z propagowaniem postaw prospołecznych oraz świadomego i bezpiecznego korzystania ze środowiska wodnego,

- ograniczanie agresji poprzez edukację i przekazywanie właściwego wzorca do naśladowania, budowanie poczucia odpowiedzialności za rówieśników i aktywne przeciwdziałanie zagrożeniom,

- nauka zasad udzielania pierwszej pomocy, posługiwania się podręcznym sprzętem ratowniczym, obsługiwanie specjalistycznego sprzętu ratowniczego w tym Automatycznego Defibrylatora Zewnętrznego AED,

- zdobycie umiejętności do prowadzenia działań profilaktycznych i prewencyjnych w środowisku wodnym.

Organizatorzy projektu serdecznie dziękują dyrektorowi szkoły panu Edwardowi Wójcikowi oraz panu profesorowi Krzysztofowi Pawlikowi, a także całemu gronu



pedagogicznemu szkole za serdeczne przyjęcie oraz okazaną pomoc podczas realizacji projektu.

Koordinator Projektu Instruktor WOPR Albert FRĄCZYK

Uczniowie, którzy ostatecznie zostali zakwalifikowani do wzięcia udziału w kursie przygotowującym

do egzaminu na stopień Młodszego Ratownika WOPR to: Ł. Bocheński, Ł. Dudek, B. Hawraniak, P. Hołojuch, P. Kobus, K. Konczakowski, K. Korzeń, K. Kowalska, M. Miśsiuk, W. Orzechowski, S. Owsiak, M. Stanisławska, A. Stępień, M. Woszczyk, A. Żołędziowska. KD

Wieści z „Trójki”

Czytamy dzieciom...

Ten rok obfituje w naszej szkole w różnorodności czytelnicze. Do dobrej tradycji oprócz konkursów czytelniczych należy nieustająca akcja czytelnicza „Cała Polska czyta dzieciom”.

W tym roku szkolnym to już czwarty gość specjalny – jak dotąd jest to płeć piękna. Tym razem dzieciom z klas 1 - 3 ciekawą książkę czytała p. Grażyna Szyszka – bibliotekarka z osiedlowej Biblioteki Garnizonowej. Tematyka książki związana z kotami i naszymi z nimi relacjami, nie była przypadkowa. Już niedługo - bo w lutym – po raz kolejny obchodząc będziemy Dzień Kota. Z tej okazji został ogłoszony przez bibliotekę szkolną konkurs dla klas 1 - 3 „Ulubiony bajkowy kot”. Uczniowie mogą wybrać bohatera swojej pracy korzystając zarówno ze zbiorów szkolnej, jak i garnizonowej biblio-



teki, bo przecież najważniejsza jest współpraca. Nasze dzieci równie chętnie biorą udział w konkursach szkolnej, jak i tej zaprzyjaźnionej biblioteki. Pani Grażyna nie ograniczyła się jedynie do wspaniałego czytania, ale przez swój przekaz starał się uwrażliwić młodych słuchaczy na ciężki los dzikich zwierząt, zwłaszcza dzikich kotów – nie

tych afrykańskich, ale najbliższych, z którymi dzieci i dorośli – na szczęście tylko niektórzy – potrafią się bardzo okrutnie obchodzić. Nie dotyczy to zresztą tylko dzikich kotów, ale i naszych domowych. Czasem nuda w czasie wolnym potrafi podpowiadać nie najlepsze rozwiązania, dlatego warto wypożyczyć książki na ferie w

szkolnej lub garnizonowej bibliotece. W tej ostatniej na pewno znajdą się jakieś szczególne atrakcje organizujące czas wolny. Do takiego postępowania gorąco zachęcały p. Grażyna Szyszka i pisząca te słowa bibliotekarka Publicznej Szkoły Podstawowej nr 3 w Świdwinie.

K. Kupiec – bibliotekarz PSP nr 3

Dla babć i dziadków w Brzeźnie



Z okazji Dnia Babci i Dziadka najmłodsze dzieci z Zespołu Szkół Publicznych w Brzeźnie zaprosiły do siebie swoje babcie i dziadków, aby uświetnić ich święto.

Zerótkowicze przygotowały program artystyczny - recytowały wiersze, śpiewały piosenki m.in. o

tym, że „zimowe słońko patrzy i ciepły uśmiech przesyła babci...”, aby w środku zimy „ogrząć serca swoich najbliższych”. Był słodki poczęstunek i moc gorących życzeń od wnuczków, a także bibułkowe różyczki dla gości i własnoręcznie przygotowane serduszka. (o)



Siatkówka

MKS Mieszko Połczyn-Zdrój w 1/8 Mistrzostw Polski!

W dniach 21 - 23.01.2011r. w Połczynie-Zdroju odbył się Final Wojewódzki Juniorów w piłce siatkowej chłopców. W turnieju bardzo dobrze spisali się siatkarze MKS Mieszko Połczyn-Zdrój, którzy zdobywając brązowy medal wywalczyli po raz pierwszy od 9 lat awans do rozgrywek centralnych PZPS(1/8 Mistrzostw Polski).

Trzydniowy turniej zgromadził bardzo liczną widownię, która głośnym i kulturalnym dopingiem dodawała skrzydeł młodym siatkarzom z Połczyna. Największą emocji dostarczył ostatni dzień turnieju, w którym rozegrano mecze o I i III miejsce.

W meczu o brąz gospodarze po emocjonującym meczu pokonali Żak Pyrzyce 3:1.

Mecz finałowy pomiędzy Maratonem Świnoujście, a Błyskawicą Szczecin stał na bardzo wysokim, rzadko spotykanym w klasie juniora, poziomie. Po blisko dwugodzinnym spotkaniu lepsi okazali się siatkarze znad morza, wygrywając 3:2.

Zespół z Połczyna na turnieju w rozgrywkach centralnych wyjeżdża do województwa warmińsko-



zurskiego w dniach 4 – 6.02.2011 r. (najprawdopodobniej do Olsztyna).

Skład MKS Mieszko Połczyn-Zdrój:

Gracjan Koziół (kapitan), Kamil Halec, Paweł Bugała, Paweł Walczak, Mateusz Olejnik, Piotr Czarnota, Michał Gajdziel (libero), Jacek Koszyłowski, Marcin Najdzion, Paweł Kruk

Trener: Wojciech Halec.

- Serdeczne podziękowania

składam swoim zawodnikom za wspianą postawę w całym turnieju, pomimo dwóch porażek, a także kibicom za wspianą, głośny doping. Według opinii wszystkich trenerów i osób postronnych na dzień dzisiejszy w żadnym mieście naszego województwa nie ma tak kapitalnej atmosfery na trybunach jak w Połczynie - powiedział trener MKS Mieszko Wojciech Halec.

Wyniki turnieju

MKS Mieszko Połczyn-Zdrój - Błyskawica Szczecin 0:3

Maraton Świnoujście - Żak Pyrzyce 3:0

II dzień:
Błyskawica Szczecin - Żak Pyrzyce 3:0
MKS Mieszko Połczyn-Zdrój - Maraton Świnoujście 1:3

III dzień:
MKS Mieszko Połczyn - Zdrój - Żak Pyrzyce 3:1

Maraton Świnoujście - Błyskawica Szczecin 3:2 (o)

Wielki sukces zawodników sumo

Pięć medali świdwińskich sumoków w międzynarodowych zawodach

Zawodnicy „Sumo Team” ze Świdwina startowali w międzynarodowych zawodach sumo, skąd przywieźli aż pięć medali.

16 stycznia 2011 roku w miejscowości Erd, należącej do aglomeracji Budapesztu, rozegrany został puchar rangi europejskiej – International Championship Sumo Erd 2011, w którym uczestniczyło osiem państw: Polska, Węgry, Rosja, Ukraina, Niemcy, Holandia, Szwajcaria i Estonia.

W hali sportowej, na trzech dohyo (poła walki) równolegle rywalizowali zawodnicy różnych grup wiekowych i wagowych. Świdwińska reprezentacja klubu Sumo-Team składała się z pięciu zawodników: Maciej Kępka, Krystian Kwaśny, Damian Gronczewski, Mateusz

Kurlapski oraz Krzysztof Kuligowski. Znaczenie imprezy dla naszych sumoków było o tyle istotne, że stanowiło test wiarygodności dla poziomu, jaki reprezentuje klub „Sumo-Team” w ogólnym pojęciu. Jak się w efekcie końcowym okazało, test został zaliczony na piątkę, a dokładniej mówiąc na pięć medali. Krystian Kwaśny pokonując dwóch Węgrów i Holendra zdobył złoto w kat. 55 kg kadetów. Maciej Kępka w rywalizacji z zawodnikami gospodarzy wywalczył srebro w kat. 60 kg młodzików. Damian Gronczewski zajął najbardziej nie lubiane przez sportowców czwarte miejsce w kat. 85 kg młodzieżowców. Mateusz Kurlapski w kat. 85 kg młodzieżowców doszedł do finału, gdzie złoto odebrał mu zawodnik ze Szwajcarii. Startując także w kat. 100 kg młodzieżowców Mateusz zdobył brąz. Najdłużej trzeba było czekać na rywalizację seniorów, w której brał udział Krzysztof Kuligowski. Również nasz senior stanął na wysokości zadania i ostatecznie na po-



dium, przyjmując brązowy medal kat. 100 kg.

Wyniki naszych sumoków potwierdzają prawidłowe szkolenie techniczne, odpowiednie nastawienie psychiczne oraz utwierdzają w przekonaniu, że sportowcy ze Świdwina potrafią być lepsi od tych z Budapesztu, Genewy czy też Amsterdamu. Pomimo, że sumo jest sportem rywalizacji indywidualnej,

to jednak niezwykle ważnym na zawodach, zwłaszcza wyjazdowych i do tego rangi międzynarodowej, jest działanie zespołowe – wzajemne wsparcie, kibicowanie i poczucie, że w tym zespole uczestniczą nie tylko zawodnicy pozostawieni sami sobie, ale także władze zespołowego działania, wyjazd na Węgry należy uznać za wyjątkowo udany. (o)

Finaliści X Noworocznego Turnieju Karate - Lekowo 22.01.2011

W sobotę 22 stycznia 2011 roku w hali sportowej w Lekowie odbył się turniej karate, na który zjechało się 105 zawodników z 10 klubów i sekcji karate z województw zachodniopomorskiego i wielkopolskiego. Organizatorem turnieju był Międzyszkolny Uczniowski Klub Karate „Bushido”, którego siedziba mieści się w Zespole Szkół w Lekowie.

WYNIKI

Konkurencje indywidualne

KATA – demonstracja układów formalnych.

KUMITE – walka z przeciwnikiem

Dziewczeta 2005 – 2004

Konkurencja KATA

1. Marta Klupś - Jastrowie
2. Marysia Zieleń - Tarnówka
3. Aleksandra Iwańska - Jastrowie
4. Milena Bies - Rusinowo
5. Emilia Czaplńska - Jastrowie

Chłopcy 1999 – 1998

KATA

1. Norbert Bieńkowski - Barwice
2. Szymon Basiejko - Świdwin
3. Maciek Daszkiewicz - Krajenka
4. Damian Niedźwiedzki – Rusinowo

KUMITE

1. Norbert Bieńkowski – Barwice
2. Szymon Basiejko – Świdwin
3. Damian Niedźwiedzki – Rusinowo
4. Kewin Nowakowski – Krajenka

chłopcy 2001.

KATA

1. Michał Litwinowicz – Jastrowie
2. Julian Pudełek – Rusinowo
3. Patryk Jadczyk - Samborsko
4. Bartek Król – Krajenka

KUMITE

1. Wojtek Szłapa - Krajenka
2. Michał Litwinowicz - Jastrowie
3. Piotr Szczukoeki - Jastrowie
4. Julian Pudełek – Rusinowo

Dziewczeta 2001

KATA

1. Gosia Jędrzejewska - Samborsko
2. Kaja Małecka - Jastrowie
3. Oliwia Wójcicka - Jastrowie
4. Julia Szostak – Jastrowie
5. Aleksandra Kozicka – Rusinowo

KUMITE

1. Gosia Jędrzejewska - Samborsko
2. Kaja Małecka - Jastrowie
3. Oliwia Wójcicka - Jastrowie
4. Ania Kapczyńska - Samborsko

Chłopcy 2004 – 2003

KATA

1. Krzysztof Gazarkiewicz - Tarnówka
2. Stanisław Wasilewski - Świdwin
3. Piotr Gogoła - Jastrowie
4. Bartek Szczudził - Krajenka

KUMITE

1. Krzysztof Gazarkiewicz - Tarnówka
2. Piotr Gogoła - Jastrowie
3. Stanisław Wasilewski - Świdwin
4. Jonasz Deresz - Jastrowie

Chłopcy 2000

KATA

1. Wojtek Kleszcz - Krajenka
2. Michał Miszczyszyn – Świdwin
3. Michał Mięczyński - Świdwin
4. Szymon Tatys - Świdwin

KUMITE

1. Michał Mięczyński – Świdwin
2. Wojtek Kleszcz - Krajenka
3. Rafał Goszczyński – Świdwin
4. Michał Miszczyszyn - Świdwin

Chłopcy 2002

KATA

1. Wojtek Gogoła - Jastrowie
2. Mateusz Mikołajczyk - Jastrowie
3. Michał Bojarski - Jastrowie
4. Piotr Zukowski - Świdwin

KUMITE

1. Wojtek Gogoła - Jastrowie
2. Mateusz Mikołajczyk - Jastrowie
3. Szymon Mikołajczyk - Jastrowie
4. Konrad Firsiof - Świdwin

Chłopcy 2001 – 2000

KATA

1. Jakub Góralczyk – Świdwin
2. Kacper Jakubowski - Świdwin
3. Kacper Paś – Świdwin
4. Jakub Majkowski - Świdwin

KUMITE

1. Hubert Babiak - Świdwin
2. Kacper Jakubowski – Świdwin
3. Kacper Paś – Świdwin
4. Jakub Majkowski - Świdwin

Chłopcy 1997 – 1996

1. Szymon Paliwoda - Świdwin
2. Błażej Urbański - Krajenka
3. Paweł Pokajewicz - Zakrzewo
4. Daniel Suprum - Barwice

KUMITE

1. Paweł Pokajewicz – Zakrzewo
2. Bartek Malinowski 9 Jastrowie
3. Szymon Paliwoda – Świdwin Zakrzewo
4. Błażej Urbański - Krajenka
5. Filip Dudziński – Lekowo

Chłopcy 1995 – 1993

KATA

1. Jonasz Markowski – Jastrowie
2. Krzysztof Cybulski – Jastrowie
3. Jeremiasz Urbański - Krajenka
4. Karol Korzeń – Świdwin

KUMITE

1. Krzysztof Cybulski – Jastrowie
2. Maciek Szatkowski Tarnówka
3. Jakub Dębiec - Świdwin
4. Wojtek Mielke - Zakrzewo





Konkurencje drużynowe:
KATA DRUŻYNOWE – demonstracja synchronicznego wykonania układu formalnego przez trójkę zawodników.
ENBU – demonstracja walki pokazowej z partnerem

KATA DRUŻYNOWE:
 I m.
 Krystyna Król, Lidia Hałasa, Marta Kępa
 II m.
 Kaja Małecka, Agata Klupś, Natalia Smolicz
 III m.
 Oliwia Świstek, Beata Trzoska, Oliwia Wójcicka
 IV m. Małgorzata Jędrzejewska, Patryk Jadcak, Anna Kapczyńska
 V m.
 Michał Litwinowicz, Wojciech Gogoła, Wojciech Kleszcz
 VI m.
 Szymon Basiejko, Michał Mischyszyn, Michał Mieczyski.

ENBU
 I m.
 Krystyna Król, Jeremiasz Urbański
 II m.
 Wojciech Kleszcz, Paulina Król
 III m.
 Kaja Małecka, Agata Klupś
 IV m.
 Kewin Nowakowski, Maciej Daszkiewicz
 V m.
 Kacper Paś, Jakub Góralczyk
 VI m.
 Szymon Basiejko, Michał Mischyszyn.

W turnieju startowało 105 zawodników z następujących klubów i sekcji karate: „SATORI” Jastrowie, SKTKrajenka, SK Złotów, SK Zakrzewo, SKTarnówka, SKF Samborsko, „Koryukan” Świdwin, MUKK „Bushido” Lekowo, MUKK „Bushido” Rusinowo, SKK Barwice.

Turniej sędziowali:

Sędziowie główni: Marek Knut 3 dan, Mariusz Gawlik 3 dan, Piotr Marszałek 1 dan, Dawid Chmura 1 dan.



Sędziowie pomocniczy: Anna Skwarek, Krystyna Król, Adam Krasa, Marta Kępa, Grzegorz Świecak, Sławomir Stempak, Jonasz Markowski, Błażej Urbański, Arkadiusz Król, Dariusz Bąkowski, Katarzyna Kotula.

Turniej ten jest cykliczną imprezą organizowaną co roku przez klub „Bushido”, począwszy od 2001r. Był to największy, jak do tej pory turniej ponieważ po raz pierwszy liczba startujących karateków przekroczyła sto osób. Rozgrywki prowadzone były na dwóch planszach przez dwa składy sędziowskie.

Dzięki znakomitym warunkom, jakie zapewniła nam Gminna Hala Sportowa w Lekowie, turniej przebiegał sprawnie, atmosferę wypełniał duch sportowej rywalizacji. Każdy uczestnik zawodów otrzymał paczkę noworoczną, sponsorowaną przez Gminę Świdwin i Starostwo Powiatowe w Świdwinie, a finaliści otrzymali medale i dyplomy ufundowane przez Radnego Gminy Świdwin pana Andrzeja Wiśniewskiego.

MUKK „Bushido” ma wśród swoich zawodniczek 2 finalistki Mistrzostw Polski Karate Fudokan, są nimi: Marta Kępa z Rusinowa i Anna Skwarek z Lekowa, które w październiku 2010 roku podczas MP zajęły 3 miejsce.

W sobotnim turnieju karatecy ze Świdwina i

okolic również spisali się bardzo dobrze, zajmując liczne miejsca na podium.

Międzyszkolny Uczniowski Klub Karate Bushi-do” działa aktywnie nie tylko na polu karate i sztuk walki, jak mogłoby wskazywać jego nazwa, ale podejmuje szerokie działania z zakresu kultury fizycznej skierowane do dzieci i młodzieży z terenu Gminy Świdwin. W 2010 roku dzięki dotacjom z Gminy Świdwin klub „Bushido” uruchomił sekcje sportowe piłki siatkowej, piłki nożnej, piłki koszykowej, tenisa stołowego, karate i pływania, które działały w szkołach gminnych. Latem 2010 roku dzięki pozyskanym środkom finansowym z

PPWOW MUKK „Bushido” zorganizował wypoczynek letni dla 90 uczniów ze wszystkich szkół z terenu gminy Świdwin. Karatecy brali również udział w letnim obozie sportowym oraz jesiennym seminarium treningowym.

O działalności klubu dużo można by pisać, jednak najważniejsze jest to, że znakomicie wypełnia swoją rolę jako stowarzyszenie kultury fizycznej, które nie zamyka się na wąską specjalizację dla wybranej grupy osób, tylko stara się dotrzeć z różnorodną ofertą do jak najszerszej społeczności, a szczególnie do dzieci i młodzieży. Warto jednak dodać, że bez wsparcia życzliwych osób wiele inicjatyw mogłoby się nie udać. Dlatego zawsze pamiętamy i serdecznie dziękujemy tym, którzy wspierają działalność Międzyszkolnego Uczniowskiego Klubu Karate „Bushido”.

Podziękowania dla: Wójta Gminy Świdwin pana Zdzisława Pawelca, Radnego Gminy Świdwin pana Andrzeja Wiśniewskiego, Sebastiana Basiejki, Emilii Wiszniewskiej, Starostwa Powiatowego w Świdwinie, dyrektora Parku Wodnego RELAX, pani dyrektor Zespołu Szkół w Lekowie Elżbiety Wachowicz, dyrektora ZSR CKP pana Andrzeja Muchorowskiego

Zapraszamy na naszą stronę internetową:
<http://karate.swidwin.w.interia.pl>

Marek Knut

Kierował po narkotykach



Policjanci Zespołu Patrolowo Interwencyjnego KPP w Świdwinie zatrzymali 24-latkę, który kierował samochodem znajdując się pod wpływem narkotyku.

Około godz. 3.00 w nocy, kiedy policjanci patrolowali ul. Armii Krajowej w Świdwinie, zauważyli jadące BMW na białostockich numerach rejestracyjnych. Zatrzymali pojazd do kontroli i w trakcie legitymowania zauważyli podejrzane zachowanie kierowcy. 24-letni mężczyzna, mieszkaniec Lęborka, był wyraźnie pobudzony i w trakcie kontroli zachowywał się nerwowo. Przeprowadzone

wstępne badanie na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu dało wynik negatywny. Policjanci jednak „nie odpuścili”, postanowili poddać kierowcę badaniu na zawartość narkotyków w organizmie. Test wykazał, że kierujący może być pod działaniem amfetaminy.

Szczegółowym wyjaśnieniem sprawy zajmą się funkcjonariusze z Wydziału Kryminalnego.

Zatrzymany mężczyzna usłyszy zarzuty kierowania w stanie po użyciu środków odurzających, za co oprócz utraty prawa jazdy grozi do dwóch lat pozbawienia wolności. (kp)

Zatrzymany sprawca kradzieży telefonu

Policjanci KPP w Świdwinie zatrzymali 16 latka, który przywłaszczył telefon komórkowy należący do jego kolegi z klasy.

Około godz. 11.00 dyżurny KPP w Świdwinie otrzymał telefoniczne zgłoszenie o kradzieży telefonu komórkowego, jaka miała miejsce w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym Filia w Świdwinie. Skierowani na miejsce policjanci ustalili, że w niewyjaśnionych okolicznościach jeden z uczniów ośrodka utracił telefon komórkowy marki Samsung o wart. 300 zł.

Podjęte natychmiast czynności pozwoliły odzyskać utracony telefon, jak też ustalić sprawcę kradzieży. Okazało się, że jest nim 16-letni Krystian Z., kolega z klasy poszkodowanego. Jak wyjaśnił policjantom, zauważył że siedzącemu przed nim w ławce koledze wypada z kieszeni na podłogę telefon komórkowy. Podniósł go i nic nikomu nie mówiąc schował do kieszeni, po czym pod pretekstem konieczności skorzystania z toale-



ty wyszedł z sali lekcyjnej wyłączył i ukrył go w bieliźnie, gdyż przypuszczał że tam nikt go nie znajdzie.

Za swój czyn sprawca odpowie przed Sądem dla Nieletnich. Za dopuszczenie się przestępstwa kradzieży lub przywłaszczenia mienia kodeks karny przewiduje karę nawet do 5 lat pozbawienia wolności. (kp)

SKŁUSOWALI DANIELA



Policjanci Posterunku Policji w Sławoborzu i Wydziału Kryminalnego KPP w Świdwinie w trakcie realizowanych działań ukierunkowanych na zwalczanie zjawiska kłusownictwa leśnego dokonali zatrzymania trzech mieszkańców gminy Sławoborze, u których zabezpieczone zostało pozyskane nielegal-

nie mięso daniela, trofea łowieckie oraz urządzenia służące do kłusownictwa leśnego.

Wczorajsze zatrzymania poprzedzone były kilkutygodniowymi działaniami operacyjnymi, w trakcie których typowani byli potencjalni sprawcy oraz miejsca, w których przechowywane są narzędzia służą-



ce do kłusownictwa, jak też pozyskane nielegalnie mięso.

Jak się okazało, typowania były trafne. Na terenie trzech posesji jednej z miejscowości gm. Sławoborze zabezpieczono mięso daniela o war-

tości 2.400 zł, tzw. wnyki przeznaczone do kłusownictwa leśnego oraz trofeum myśliwskie.

Sprawcom grozi kara nawet jednego roku pozbawienia wolności. (kp)



Tadeusz Nosel

Owsiaka perypetie z władzą

Pamiętam Jerzego Owsiaka jako redaktora muzycznego Programu III Polskiego Radia prowadzącego magazyn o nazwie, bodajże, BRUM-BRUM. Prezentował młodzieżowe zespoły grające i śpiewające przeciwko ówczesnej polskiej rzeczywistości. Swój sprzeciw wobec wszystkiego ubierały w nową artystyczną polszczyznę, która do dzisiaj się ostała, ale w okaleczonej formie jako rozmowy wielu z nas. Nie muszę dodawać – ta polszczyzna dzisiaj, to istny koszmar. I tak to owa polszczyzna prawie że już na zwykłych prawach codziennego języka. A artystom od Owsiaka wówczas chodziło o coś zupełnie innego. Tyle, że lud to przyswoił jako kolejną nowomowę.

Jerzego Owsiaka władze ówczesnego radia pogoniły z anteny, gdzie pieprz rośnie. Odnalazł się w Orkiestrze. To i dowód na to, że prezentując muzykę w radio, też mu o coś istotnego szło. Tak, jak i teraz.

W POSZUKIWANIU SŁÓW

Nim zagrała Orkiestra usiłowałem szukając nazw, słów dla polskiej rzeczywistości, znaleźć informacje na temat liczby osób, które w Polsce zamarzyły w Noc Wigilijną. Nie tylko dlatego, że była mroźna. Danych nie znalazłem nigdzie. Akurat w chwili, gdy zapisuję ten felieton, podaje się, że do tej pory w kraju z powodu wycieńczenia na mrozie, zamarznienia, ten nasz świat w kraju nad Wisłą opuściło na zawsze około dwustu osób. Podobnie dzieje się każdego roku, gdyż ludzie, którzy zamarzają na mrozach bardzo często niezbyt godzą się, by korzystać z warunków, jakie im oferują tak zwane nocle-

Jak to - nie mieć własnego państwa? Świat tego nie rozumie!

Orkiestra gra, a tak smętnie wszędzie

gownie dla bezdomnych. Zdaje się, że podobnego problemu nie było za komuny, gdyż wówczas były tysiące hoteli robotniczych, placów budów, na których, kto tylko chciał, mógł sobie znaleźć zatrudnienie. Jak jest dzisiaj, z grubsza wiemy już prawie wszyscy? I dalej nic.

POLSKA KRAJEM ZAMARZAJĄCYCH

Zgony na mrozach udowadniają, że Polska nie chce poradzić sobie z problemem bezdomności. Jak zresztą i z wieloma innymi problemami. Nie podejmując odpowiednich kroków w tym względzie, milcząco przyjmujemy, że właściwie to tak być musi. Nie zrobimy nic, bo... No właśnie, bo co? Bo co właściwie?

Jerzy Owsiak znów zebrał kilkadziesiąt milionów złotych. Znów rekordowo. Pieniądze pozwolą na ratowanie zdrowia trudnej do oszacowania liczbie dzieci chorych na nerki i mających kłopoty z przewodami moczowymi.

Z niemalże odrazą przysłuchuję się wszelkim ochom i achom dotyczącym działalności Owsiaka. Jakież te zachwyty są płytkie. A jakże starannie wykoncypowane. Ich autorzy je wykrzykując, przy okazji jakby starają się tymi okrzykami jeszcze komuś dopiec. Ot, choćby CARITAS. Bardzo często tym kimś jest też nasz Kościół. W poroorkiestrowy poniedziałek z samego rana spotkałem się natychmiast właśnie z taką uwagą. Pochodziła od dawnego, tak zwanego towarzysza, takiego: z komunisty kapitalista, a w głowie zawsze to samo. Owsiak bohater, Kościół zły.

Nie sposób nie odnieść wrażenia, że medialnego szumu wokół Pana Jerzego nie byłoby takiego, jaki jest, gdyby właśnie nie to – przy okazji można zahaczyć Kościół, CARITAS, czyli Polsce przywalić. Jak nie tak, to tak? A jak jest z tym naprawdę?

TO TYLKO JEDEN TAKI?

Ile szczęścia spotyka ludzi w wyniku działalności Jerzego. Nie da się tego zmierzyć. No, bo jak? W pieniądzu jest to tylko kilkadziesiąt milionów złotych. Uświadommy to sobie niezbieżnie: okazuje się, Polski nie stać, by wysupłać kilkadziesiąt milionów złotych i ratować zdrowie dzieci, a często i ich życie. Nie stać na to państwa. Słowo „stać” nie jest tu tym, które definiuje zdarzenie. Trzeba napisać inaczej – Polska nie jest państwem, jest czymś zupełnie innym. Kondominium??? Iluż piesków propagandowych wściekle obszczekuje to określenie? Tworem, który być może zmierzał w kierunku państwa, ale na tej drodze został zatrzymany: stanem wojennym, potem „okrągłym stołem”. Daruję sobie wszelkie dalsze dywagacje. Wiadomo już sporej liczbie ludzi, o co w tym wszystkim idzie.

ŚWIAT TO NIE ORKIESTRA

Takiej Orkiestry nie ma gdzieś indziej na świecie, bo na świecie są w miarę normalne państwa. Tylko u nas mógł powstać tego rodzaju twór, który nie chluba jest, a winien być straszliwym wstydem nas wszystkich. Tym tysiącom wspaniałych ludzi zbierającym datki do puszek, czas już i taką wiadomość podać. Orkiestra tak pięknie gra, bo czyni to na spalonej ziemi. Też i na ziemi każdego roku zamarzających na mrozach. I tak każdego roku. Na ziemi bez państwa. Tylko Polska. Znów coraz bardziej podziemna.

Mimo tylu w tym niby państwie rozgłośni radiowych, telewizji, prasy, nie sposób doszukać się reportażu z pracy naszym zakonnic i zakonników gdzieś tam w świecie. I u nas w Polsce też. A są i mordy na nich. Do niedawna i na tej ziemi. Znów tak będzie? Ku temu idzie? Męczeńskie śmierci w XXI wieku? Oto i kolejny dowód na to, że Polska, to

nie państwo. W żadnym „polskim radiu” nie słyszeli państwo na ten temat nic. Skąd taki приказ płynie, nie trudno nie domyśleć. Nie słyszeli też i Państwo o pracy naszych zakonnic w szpitalach, w sierocińcach, itd. Skąd zakaz o tym informowania płynie, nie trudno się domyśleć. Zawsze stamtąd, co zawsze. Z centrów przeciwko Polsce. Przeciwko naszemu państwu. Bo gdyby nie Kościół, nie byłoby już Polski, a przecież jest. Każde dziecko to wie. Dlatego, przy byle okazji, ataki. I przy okazji Orkiestry też.

I TAK OD WIEKÓW

Reklama Orkiestry, jaka jest, każdy widzi. Służy też i temu, by podzielić te dwa niezwykle światy. A właściwie, to jeden - Polskę. Polskę, nie państwo, bo państwa tu nie ma. A nie daj Boże, by się te światy połączyły. Na takim fundamencie możnaby już zwolna nawet państwo budować, ale na to nie ma zezwolenia sił, nazwijmy je tu tak – wszelkich. Sukces Orkiestry jest niebywały, ale tylko dlatego, powtórzmy, że tu nie ma państwa. Świat tego fenomenu jeszcze długo nie pojmie, no, bo jak to tak - nie mieć własnego państwa? Nie do pojęcia. To może się zdarzyć tylko w kraju nad Wisłą, w samym środku Europy, I tak od wieków. Orkiestra gra, ale powodów do tańczenia nie ma wcale. Bo, to nie muzyka. Tak naprawdę, to - płacz, szloch. Za utraconym państwem. Dobrze, że Orkiestra nam to uzmysławia. Działalność Jurka Owsiaka w Polskim Radio też była nawet jakby wywrotowa, dlatego go stamtąd pogonili. Zorientowali się, że Orkiestrze nie dadzą rady, to ją obłaskawili. Gdyby nie to, tu już może mogłoby być tu Państwo, może nawet wolna Polska. A tak – tylko Orkiestra gra, a wszędzie smętek. Ten zgiełk, to tylko pozór. O to im chodzi, bo nie o państwo tu. Tu, gdzie prawie zawsze tak było.

APTEKA

Pod Lwem

**Już niebawem
otwarcie!**

*Najtańsza apteka
w mieście!*

Połczyn Zdrój, ul. B. Chrobrego 1

Leki za **1** gr*